

Alicja K. Zawadzka

PROJEKTOWANIE OBIEKTÓW W HARMONII ZE ŚRODOWISKIEM PRZYRODNICZYM

Wstęp

Życie człowieka przebiega na wielu przenikających się płaszczyznach: natury (której jest integralnym komponentem) i kultury (której jest kreatorem), obejmującej sferę pracy i odpoczynku, sferę zewnętrznych kontaktów interpersonalnych i osobistego świata wewnętrznego. Aby rozwój człowieka mógł przebiegać prawidłowo, konieczne jest znalezienie złotego środka i osiągnięcie równowagi pomiędzy jego obecnością w każdej z dwóch opozycyjnych sfer.

Celem artykułu jest ukazanie wzajemnych relacji występujących pomiędzy naturą a kulturą, różnych form aktywności człowieka służących rekreacji oraz przedstawienie próby projektowania obiektu w środowisku przyrodniczym.

1. Natura a kultura

W ujęciu semantycznym nie ma większych trudności z podziałem przestrzeni życia człowieka na:

- **naturę** – *całokształt rzeczy i zjawisk tworzących wszechświat, świat (bez wytworów pracy ludzkiej); ziemia, woda i powietrze wraz z żyjącymi na nich i w nich roślinami i zwierzętami¹, 1 (...) przyroda (w odróżnieniu od społeczeństwa oraz ogółu wytworów ludzkich); wszechświat. 2. stan pierwotny, niezmieniony przez kulturę i cywilizację²,*
- **kulturę** – *całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie³.*

Jednak definicja natury i kultury (zwłaszcza tej pierwszej) może być postrzegana jako umowna. Jedni twierdzą, iż *natura jest ponad kulturą, jest całością*

mgr inż. arch. Alicja K. Zawadzka – Białystok

¹ Słownik Języka Polskiego, red. M. Szymczak, t. 2, PWN, Warszawa 1982, s. 298.

² Słownik Wyrazów Obcych, red. J. Tokarski, PWN, Warszawa 1980, s. 502.

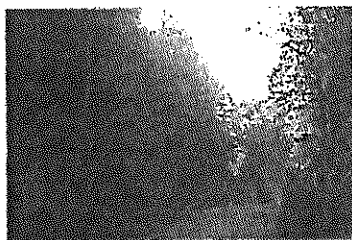
³ Słownik Języka Polskiego, red. M. Szymczak, t. 1, PWN, Warszawa 1982, s. 1083.

obejmującą wszystkie granice, które ustala człowiek⁴ inni, że przestrzeń, w której żyjemy należy do dwóch sfer: natury i kultury. *Tertium non datur* – chyba, że za trzecią uznać sferę pośrednią: bądź nijaką, nieużytek, który przestał być naturą, a nie stał się jeszcze kulturą, bądź przynależną wprowadzić do kultury, lecz trudną z pozoru do odróżnienia od przestrzeni naturalnej (zieleń parkowa tworzona przez człowieka)⁵.

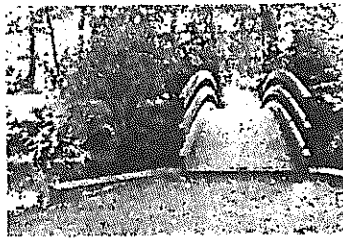
Niejednoznaczności wynikające z przynależności przestrzeni do jednej z dwu sfer pojawiają się, gdy uwzględni się:

- przestrzeń naturalną, w której widoczna jest działalność człowieka,
- przestrzeń przynależną do kultury, wykreowaną przez człowieka, z komponentów środowiska naturalnego (bez względu na czynnik wartościujący zakres jego działań).

Do pierwszej grupy można zaliczyć: rezerваты przyrody, parki narodowe, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, otuliny parków i strefy ochronne ujęć wody, a także obszary leśne ze znajdującą się w nich drogą o utwardzonej nawierzchni (fot. 1), doliny rzek i górskich potoków poprzecinane mostami (fot. 2). Są to te strefy ingerencji człowieka w naturę, w których jego działanie jest uzasadnione bądź ochroną przyrody, bądź czynnikami wspomagającymi korzystanie z terenów zielonych. Ale działalność człowieka może mieć też wydźwięk pejoratywny, gdy prowadzi do degradacji środowiska naturalnego, przyczyniając się do zanieczyszczenia jego głównych składników (ziemi, wody i powietrza wraz z żyjącymi na nich i w nich roślinami i zwierzętami), bądź też innych działań związanych z cywilizacją (fot. 3 i 4).



Fot. 1.
Leśna droga



Fot. 2.
Most nad strumykiem



Fot. 3. Słup
energetyczny



Fot. 4. Słup
energetyczny

Drugą grupę stanowią wspomniane wyżej przestrzenie miejskiej zieleni parkowej (fot. 5), ogrody botaniczne, a także elementy natury tworzące architekturę: dziedzińce z roślinnością, wodą czy tak zwane dachy zielone (na przykład dach Biblioteki UW na warszawskim Powiślu autorstwa arch. M. Budzyńskiego). To wszystko stwarza iluzję obcowania z naturą. *Mamy (...) dzisiaj do czynienia ze złudzeniem; natura nie jest już tak do końca „naturalna”, bywa produktem, tak samo, jak obiekt architektury. A stało się tak dzięki człowiekowi uzbrojonemu*

⁴ Powt. za: J.A. Włodarczyk, *Oblicza architektury*, Politechnika Białostocka, Białystok 2000, s. 13.

⁵ *Ibidem*, s. 13.

właśnie w technikę. W naszym życiu na ziemi, trwa nieustanna walka kultury z naturą, przy czym pierwsza wciąż wypiera drugą. Zjawisko to nieuchronnie prowadzi do przewartościowań obu pojęć. W wieku dwudziestym doszło do sprzeciwu wobec totalnego ukulturalniania świata i zaczęto podejmować próby przerwania tego procesu. Sprzeciw bywa też, niestety, wywołany na siłę. Tak już jest, że z jednej strony człowiek przez wieki niszczył przyrodę, ze szkodą dla siebie, z drugiej zaś, chroniąc ją, podejmował często działalność pseudoekologiczną bez zrozumienia tego, co ekologia oznacza i czemu ma służyć, prowadząc przysłowiową walkę z wiatrakami. Jak zawsze, istnieje konieczność rozsądnego kompromisu. Integracja obu tych sfer jest niezbędna dla utrzymania ładu przestrzeni, harmonii świata.⁶



Fot. 5. Zieleń miejska (Bruksela)

Przestrzenie środowiska naturalnego często tracą swoje pierwotne znacznie wraz z momentem wkroczenia na ich teren człowieka. I bez względu na to czy pełni on rolę protektora, dewastatora czy kreatora, efekt jego działań jest na pograniczu natury i kultury. Natura zostaje „uzupełniona” o kulturę bądź przezeń „zaadaptowana”. I tu pojawia się pytanie – czy to jest jeszcze natura czy już kultura?

Niezwykle istotnym i wyjściowym zagadnieniem w projektowaniu obiektów architektury jest ustosunkowanie się do otaczającego krajobrazu czy to pierwotnego, przyrodniczego, kulturowego, naturalnego, sztucznego czy zurbanizowanego⁷. Każda budowla bowiem nawiązuje dialog z otoczeniem, w którym powstaje, odnosząc się do zastanego miejsca, położenia, warunków przyrodniczych, orientacji do stron świata. Architekt nie tworzy w próżni i zawsze jest niejako zmuszony do „wypowiedzenia komentarza” na temat środowiska naturalnego, w którym projektuje. Także wtedy, gdy jego akt twórczy jest próbą przewrotnego odcięcia się od otoczenia. *Relacje formy i tła są nierozzerwalne, a przez to fundamentalne – jakkolwiek różną mogą mieć wagę. Różną – bo bywa, że pustynna okolica zdominowana jest bryłą piramidy. Kiedy indziej istnieje równowaga formy i tła – jak choćby w domu Kaufmanna nad wodospadem. Wreszcie zdarza się, że forma niemal ginie w tle, gdy patrzymy na typowy fiński dom wśród drzew czy górskie schronisko.*⁸ Szczególnie wiele wątpliwości i niewiadomych pojawia się przy podejmowaniu próby stworzenia obiektu w środowisku przyrodniczym. Nasuwają się pytania: Czy wpisać się w krajobraz harmonię zastanego otoczenia? Czy pozostać do niego

⁶ Ibidem, s. 14.

⁷ Więcej na temat „krajobrazu” w: J.A. Włodarczyk, *Oblicza...*, op.cit., s. 105–114.

⁸ A. Böhm, *Granice architektury*, „Czasopismo Techniczne” 2003 nr 8, s. 14.

w opozycji, formą architektoniczną podkreślając odmiennność pojęć natury i kultury? Czy projektowanym obiektem stworzyć dominantę w krajobrazie? Czy szanując jej majestat zejść z bryłą pod poziom terenu subtelnie tylko sygnalizując jej obecność? *Zarówno w twórczości mistrzów, jak i w ogólnym obrazie otaczającej nas przestrzeni, istnieją w tej relacji [dop. A.K.Z. natura – architektura] trzy sposoby wrastania utworów architektonicznych w kontekst naturalny: opozycyjny w stosunku do natury, podporządkowujący się jej i harmonijny, pozostający z nią w równowadze. Można sądzić, że powinna być preferowana ta ostatnia opcja – pośrednia, kompromisowa⁹.*

2. Rys historyczny ludzkiej aktywności

Pojęcie rekreacji odślania szeroki wachlarz jego znaczeń, od etymologicznego powrotu do zdrowia (*łac. recreatio*), poprzez rozrywkę mającą na celu regenerację sił psychicznych i fizycznych, aż do rozrywki, odpoczynku, wytchnienia spędzanego w sposób dowolny, zależny jedynie od indywidualnych preferencji.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o miejsca służące rekreacji prowadzi do stref egzystencji człowieka. Praca, gdy jest wykonywana z zamiłowaniem, może być odpoczynkiem dającym ukojenie. Zaś zarówno kontakt z drugim człowiekiem, jak i izolacja jednostki, może sprzyjać bądź relaksacji bądź zmęczeniu, gdzie niebagatelną rolę odgrywa czynnik intensywności danych stanów jak i personalne predyspozycje. Natura, kultura i rekreacja pozostają ze sobą w ścisłym związku. Ale o ile obcowanie z naturą bardzo często jednoznacznie jest utożsamiane z odpoczynkiem i relaksem, to już w przeciwnym kierunku te zależności nie są tak oczywiste. Istnieje bowiem jakże wiele obiektów mających przeznaczenie strictly wypoczynkowo-rekreacyjne lub też zawierające tę funkcję obok innych wchodzących w skład szerszego programu usług.

Pierwsze obiekty architektoniczne miały silny związek z naturą poprzez lokalizację wykorzystującą warunki przyrodnicze, jak również naturalne materiały użyte do ich konstrukcji. Człowiek neolitu za swoje miejsce zamieszkania obrał jaskinie skalne i ziemne, znajdujące się na stokach górskich, a także drażone w głębi powierzchni ziemi terenów równinnych.

Ziemia, wydobyta z zagłębionych pomieszczeń, posłużyła do budowy pierwszych ścian, na których opierał się dach. Przykładem takich działań są istniejące budowle: *shallow pithouse* (stany południowe Ameryki Północnej) i *damous* (Hoggar, Sahara). Człowiek konstruował swoje domostwa z materiałów, takich jak ziemia, glina, słoma, trzcina, drewno, kamień – występujących na terenie, na którym bytował. Domostwa te, oprócz funkcji ochronnej (przed czynnikami atmosferycznymi) obronnej (przed drapieżnikami) i innych, posiadały również funkcję rekreacyjną.

⁹ J.A. Włodarczyk, *Oblicza...*, op.cit., s. 37.

I choć trudno odmówić pierwszym obiektom mieszkalnym funkcji rekreacyjnej, może pojawić się pytanie: czy rekreacja była jednak zawsze egalitarna? I czy jest taka nadal? Obiekty architektoniczne, jak na przykład zespół pałacowy Knossos na Krecie (około 1500 r. p.n.e.) czy babiloński pałac Nabuchodonozora (625–539 p.n.e), zawierające w swoim układzie wspaniałe ogrody służące odpoczynkowi, mogą wskazywać na to, iż do czasów starożytnych była ona jedynie przywilejem władców.

Miejsca służące wypoczynkowi (czynnemu lub biernemu) na dużą skalę pojawiły się w starożytnej Grecji i Rzymie. Teatr grecki Epidauros (Ateny VI–III w. p.n.e.) jest doskonałym przykładem obiektu, do którego wyjście było dla starożytnych Greków wielką przyjemnością. Innym ateńskim obiektem pozwalającym na odpoczynek był hipodrom, służący do organizowania wyścigów dla koni i rydwanów, tłumnie odwiedzany przez publiczność.

Wszystkie budowle widowiskowe wzniesione przez Rzymian łączy struktura widowni (*cavea*) będąca miejscem gromadzeń ludności szukających rozrywki zgodnie z żądaniem *Panem et circenses* (Chleba i igrzysk). Należą do nich teatry (rzymski teatr Pompejusza – 55 r. p.n.e. mający około 28 000 miejsc), amfiteatry (Koloseum – amfiteatr Flawiuszów – oddane do użytku przez Tytusa w 80 r., mogące pomieścić według różnych danych od 45 000 do 80 000 widzów) i największy stadion stolicy Imperium, jeden z największych obiektów sportowych kiedykolwiek powstałych – Circus Maximus z VI–IV w. p.n.e. dający miejsce około 250 tys. widzom.

Wyprawa po odmłodzenie, zdrowie, urodę i sprawność fizyczną było częścią historii człowieka już od zamierzchłych dziejów. Odpowiedzią na to pragnienie były termy Cesarskie – Tytusa, Domicjana, Karakall, Dioklecjana i Konstantyna. Powstałe w Rzymie w II p.n.e., stanowiły zarówno miejsce wypoczynku, rozrywki jak i ośrodki życia kulturalno-towarzyskiego. Wewnątrz nich znajdowały się układy pływalni, sale ćwiczebne z przyległymi ogrodami, biblioteki, sklepy i budynki kultu. Odbywały się w nich dyskusje filozoficzne, literackie, polityczne.

Niezwykle istotną przestrzenią służącą zgromadzeniom były rzymskie place miejskie – fora. Forum Romanum pełni rolę publicznego i idealnego centrum stolicy świata antycznego. Powstałe w późniejszych wiekach i miastach inne place miejskie – (romański Piazza del Campo – plac w Pizie) są spadkobiercami forum i odgrywają równie ogromne znaczenie w życiu miasta – służą miejscem spotkań i rekreacji. Kolejnym przykładem jest gotycki Palazzo Ducale (Pałac Dożów) w Wenecji – paradny dziedziniec honorowy będący teatrem ceremonii religijnych i świeckich.

Ważną grupę przestrzeni rekreacyjnych stanowią ogrody rezydencji oraz ogólnodostępne parki miejskie. Bez względu na to, jak się kształtowały zależnie od panujących tendencji (tworząc geometryczne ogrody stylu włoskiego renesansu i barokowe parki francuskie, czy VIII-wieczne naturalistyczne ogrody angielskie) zawsze były i są miejscem wytchnienia, w których kontakt z przyrodą korzystnie wpływa na egzystencję człowieka.

Osiągnięcie wewnętrznego spokoju, uzyskanie harmonii z otaczającym światem poprzez twórcze wykorzystanie czasu i dążenie do doskonałości to pragnienia wielu istnień ludzkich. Obecnie istnieje wiele obiektów, w których programie znajdują się różne formy czynnej aktywności oraz pozwalające zrelaksować zmęczone ciało jak i ukoić zmysły. Ośrodki sportowe, teatry, kina, filharmonie, galerie, a także coraz częściej centra handlowe wraz z całym zapleczem usług towarzyszących, to miejsca uczęszczane przez poszukających szeroko pojętego wypoczynku. Liczne kurorty, uzdrowiska, sanatoria, ośrodki SPA oferują odnowę biologiczną ciała i uzyskanie równowagi ducha. Są to propozycje dla osób pochłoniętych pracą.

Tym, którym zarówno w przeszłości jak i teraz nie jest dane przebywać w miejscach zaprojektowanych – natura otwiera swe łono, nie bacząc na status społeczny korzystających z jej dobrodziejstw.

3. Leśna Oaza Samotności

Leśna Oaza Samotności¹⁰ jest przykładem obiektu o charakterze rekreacyjnym lokalizowanym w środowisku przyrodniczym. Jest to miejsce dla ludzi szukających dobrej samotności, potrzebujących jej do wzniosłych celów, do twórczości, pokuty, samooczyszczenia, samopoznania, modlitwy. Bowiem samotność – ta z wolnego wyboru – stwarza ogromne możliwości duchowego rozwoju. Samotność to dar Niebios dla osób pragnących osiągnąć coś duchowego w życiu. Jest wymarzoną czasami dla artystów, poetów, filozofów, osób duchownych, wynalazców, uczonych.

3.1. Walory przyrodnicze miejsca

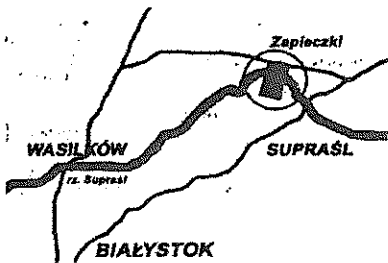
Teren znajduje się nieopodal drogi Białystok–Supraśl–Wasilków, w Zapieczkach (fot. 6). Wybrana lokalizacja urzeka pięknem i majestatem przyrody w dolinie rzeki Supraśl. Tutaj ciszę zakłócają jedynie głosy ptaków i szum wiatru w liściach drzew. Otoczenie stanowi Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej wraz z otuliną.

Puszcza Knyszyńska to rozciągający się na wschód od Knyszyna jeden z największych i najcenniejszych kompleksów leśnych Polski. Obejmuje obecnie obszar o powierzchni około 1000 km². Granice jej przez stulecia wyznaczały przesłanki polityczne i militarne. Spotkać tu można prawie wszystkie charakterystyczne dla nizin podlasko-białoruskich formy ukształtowania terenu, rodzaje gleb, zbiorowiska roślinne i zespoły zwierząt.

Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej im. Profesora Witolda Sławińskiego (największy w Polsce) obejmuje obszar lasów i dolin rzecznych o powierzchni 74 447 ha. Park wraz z otuliną obejmuje niemal cały obszar Puszczy

¹⁰ A.K. Zawadzka, *Leśna Oaza Samotności*, praca dyplomowa magisterska, Wydział Architektury Politechnika Białostocka, Białystok 2003.

Knyszyńskiej. Celem jego powołania była ochrona terenów leśnych i dolin rzecznych wyróżniających się wysokim stopniem naturalności, znacznymi walorami przyrodniczymi, krajobrazowymi oraz bogactwem kulturowym, a także stworzenie warunków do prowadzenia działalności naukowej i dydaktycznej oraz rozwijanie turystyki kwalifikowanej i wypoczynku (fot. 7).



Fot. 6. Lokalizacja
Leśnej Oazy Samotności



Fot. 7.
Przyroda Puszczy Knyszyńskiej

Przyroda Puszczy Knyszyńskiej jest niezwykle cenna. Flora liczy prawie 800 gatunków roślin naczyniowych, wśród których jest wiele podlegających ochronie prawnej. Bogata jest też, choć słabo poznana, flora mszaków, porostów i grzybów. W wyniku przejściowego charakteru klimatu wytworzyły się tutaj specyficzne zespoły roślinne, w których przeplatają się elementy środkowoeuropejskie i Europy Północno-Wschodniej.

Klimat terenów Puszczy Knyszyńskiej stanowi strefę przejściową pomiędzy klimatem morskim i kontynentalnym, co objawia się upalnymi i suchymi latami oraz mroźnymi i dość śnieżnymi zimami. Na klimat tych terenów wywiera również wpływ aglomeracja białostocka, modyfikując go nieco poprzez emisję ciepła.

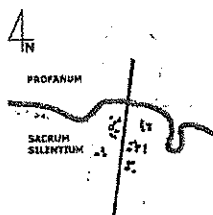
3.2. Idea, funkcja, program projektu

Natura jest wolna od kultury. Projektując miejsce odpowiadające na duchowe potrzeby człowieka, niezależne od religii, wyznania i narodowości, naturalne było dążenie do sytuacji, w której tworzone miejsce nie jest nasączone jakąkolwiek kulturą, wyznaniem czy tradycją. Dlatego też działka nie posiada konotacji kulturowych, takich jak miejsca kultu religijnego czy narodowościowego.

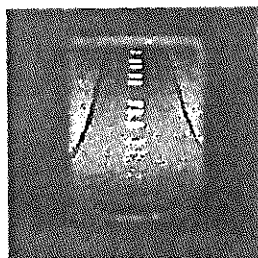
Orientacja całości założenia północ-południe wynika z warunków przyrodniczych (rysunek 8). Działka po obu stronach graniczy z lasem – niewielkim zagajnikiem od strony północnej i zwartym kompleksem Puszczy Knyszyńskiej od strony południowej. Przepływająca przez działkę Rzeka Supraśl dzieli ją w sposób naturalny na dwie części: obszar PROFANUM (świeckość) i obszar SACRUM SILENTIUM (święta cisza, święty spokój). Osią projektu jest Via (droga), (fot. 8 i 9). Na obszarze PROFANUM nosi ona nazwę Via Solitudines Captare (droga poszukiwania samotności), a na obszarze SACRUM SILENTIUM zmienia swoją nazwę na Via Solitudines Vivere (droga życia samotności). Etymologia obu nazw jest

zgodna z przeznaczeniem obszarów. Elementem łączącym obszary PROFANUM i SACRUM SILNETIUM jest Pons „Aqua Pura” (pons – łac. most, aqua pura – czysta woda).

Na obszarze PROFANUM został zaprojektowany obiekt ogólnodostępny. Eremita może w nim karmić ciało w Refektarzu „4 Żywioły” (fot. 10) oraz „karmić duszę” poprzez: lekturę w Lectorium „Solitudo” (fot. 11), słuchanie muzyki w Gabinecie do odsłuchu muzyki „Silentium” i wizytę w Galerii „40 Samotnych”. Na obszarze SACRUM SILENTIUM znajduje się zespół eremów – pustelni. Każdemu z nich patronuje jedna z 40 osób samotnych, których portrety znajdują się w Galerii. Są to ludzie nauki, kultury i sztuki, dla których samotność była warunkiem koniecznym ich twórczości. Rozmieszczenie eremów jest zgodne z zasadą tworzenia pyłu fraktalnego¹¹. Zbiór nazwany przez Mandelbrota pyłem fraktalnym jest przedmiotem badań teorii chaosu¹².



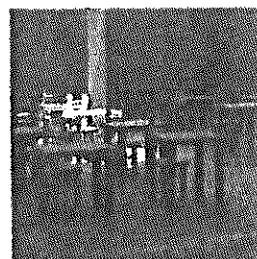
Fot. 8.
Rozwiązania
przestrzenne



Fot. 9.
Via Solitudines
Captare



Fot. 10.
Refektarz



Fot. 11.
Lectorium

W projekcie wewnątrz zastosowano materiały szlachetne, czyli egzotyczne drewno, szary kamień granitowy, płyty z piaskowca, len, stal nierdzewną i szkło trawione (piaskowane). Takie połączenie materiałów nadaje wnętrzom charakter wszechobecnego spokoju, a konsekwentnie stosowane kolory ziemi (szarości, ciemne brązy) utrzymują obiekt w harmonijnej, spójnej całości. W takich ascetycznych wnętrzach każdego eremu (fot. 12), w ciszy własnego serca, eremita ma możliwość twórczego przeżywania samotności.

Oś założenia zamyka 41. erem Boga Stworzyciela – Sanctus (poświęcony, czcigodny, wzniosły, uroczysty), który różni się zasadniczo od pozostałych form, gdyż jest otwarty na cztery strony świata i Nieboskłon (fot. 13). Otwartość w płaszczyźnie horyzontalnej i wertykalnej daje możliwość kontaktu z Bogiem, którego obecność jest widoczna szczególnie w pięknie otaczającej zewsząd przyrody.

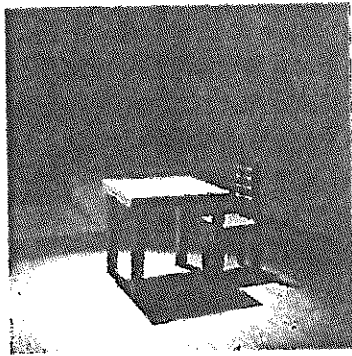
Sześcian – kubik jest podstawową i jedyną bryłą użytą w projekcie. Rozwiązanie to kontrastuje z miękkimi liniami przyrody – brzegu rzeki, skraju lasu czy kształtów roślinności. W harmonii z naturą pozostają użyte materiały i kolorystyka

¹¹ C. Bovill, *Fractal Geometry in Architecture and Design*, Design Science Collection, Harvard 1996.

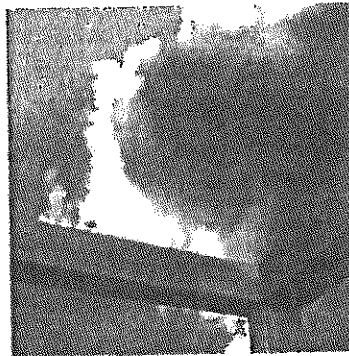
¹² B.B. Mandelbrot, *The fractal geometry of nature*, W.H. Freeman and Company, San Francisco 1977.

elewacji w barwach ziemi. Okładzinę ścienną stanowią płyty z piaskowca. Jego naturalny kolor współgra kontrastując z krawędziami i podziałami wykonanymi z ciemnobrazowego drewna egzotycznego. Kubikiem jest recepcja znajdująca się w sferze PROFANUM (fot. 14), jak również eremy w strefie SACRUM SILENTIUM, zaś erem Sanctus jest szkieletem kubika (fot. 13).

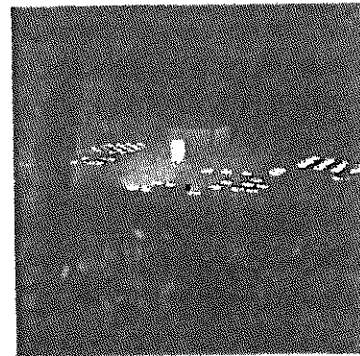
Obiekt znajdujący się na obszarze PROFANUM został zaprojektowany poniżej poziomu terenu. W ten sposób uniknięto sytuacji, gdy obiekt pomocniczy uzyskuje przewagę kubaturową nad eremami będącymi ideowo najważniejszą funkcją założenia. Doświetlenie pomieszczeń światłem dziennym odbywa się poprzez świetliki dachowe, które w nocy (podświetlone światłem sztucznym) tworzą na polanie niepowtarzalny tajemniczy klimat (fot. 14).



Fot. 12.
Wnętrze eremu



Fot. 13.
Erem Sanctus



Fot. 14.
Widok na recepcję

Podsumowanie

Idea wyrażona poprzez projekt pozwala na zastanowienie się nad sensem egzystencji. Jest propozycją dla tych, którzy poprzez samotność chcą odnaleźć siebie.

Alicja K. Zawadzka, M.A. Eng. Arch.
Białystok

DESIGNING A STRUCTURE IN HARMONY
WITH THE NATURAL ENVIRONMENT
(Summary)

A relationship between „nature” and „culture” is discussed in this article. A discussion on the subject of the quality of form in natural scenery is initiated (contextual form versus conceptual form). An attempt to design a structure in the natural environment is presented.

A concept which is the answer to the spiritual needs of secular man, without taking into consideration his religion and nationality, is presented. The Forest Oasis of Loneliness is a place designed in the natural environment for all those searching for solitude which is so important to creativity, penance, self-purification, self-analysis or prayer. Solitude, when chosen and not inflicted, creates enormous possibilities of spiritual development. For those who wish to achieve something spiritual in life this is a real gift from Heaven. It is the best possible time for artists, poets, philosophers, clergy, inventors and scientists.

EKONOMIA I ŚRODOWISKO

EKONOMIA i ŚRODOWISKO

**Czasopismo Stowarzyszenia Ekonomistów
Środowiska i Zasobów Naturalnych**

2004

Nr 1 (25)

Białystok 2004

EKONOMIA I ŚRODOWISKO

Redaktor: Janina Sawicka-Demianowicz
Redaktor techniczny: Andrzej A. Poskrobko
Sekretarz redakcji: Bogumiła Powichrowska

Recenzenci:
Bogusław Fiedor, Kazimierz Górka,
Rafał Miłaszewski

Wydanie dofinansowane ze środków:
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
i Komitetu Badań Naukowych

ISSN 0867-8898

© Copyright by Fundacja Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych
z siedzibą w Białymstoku

Skład i łamanie: Pracownia Składu Komputerowego i Usług Edytorskich w Białymstoku

Druk i oprawa: Podlaska Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Usługowa
Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel./fax 675-48-02, <http://www.podlaska.com.pl>

SPIS TREŚCI

PROBLEMY TEORETYCZNE I METODYCZNE

| | |
|--|----|
| <i>Lesław Michnowski</i> : Informacyjne podstawy trwałego rozwoju według modelu System Życia | 7 |
| <i>Danuta Bargłowska</i> : Systemowa i kompleksowa analiza oraz ocena informacji warunkiem równoważenia rozwoju | 21 |
| <i>Joanna Putko</i> : Wybrane problemy współczesnej informacji naukowej | 35 |
| <i>Krzysztof Berbeka</i> : Prognozowanie zapotrzebowania na nakłady inwestycyjne w ochronie środowiska w kontekście integracji z Unią Europejską | 50 |

POLITYKA EKOLOGICZNA I ZARZĄDZANIE ŚRODOWISKIEM

| | |
|--|----|
| <i>Józefa Famielec</i> : System wskaźników controllingu ekologicznego przedsiębiorstwa | 61 |
| <i>Grażyna Borys</i> : Nowe koncepcje doskonalenia ekologicznej reformy podatkowej w Niemczech | 75 |
| <i>Michał Ptak</i> : Ekologiczna reforma podatkowa w Wielkiej Brytanii | 86 |
| <i>Jan Jabłoński</i> : Kształtowanie ładu ekonomicznego i społecznego w polityce podatkowej | 98 |

STUDIA I MATERIAŁY

| | |
|--|-----|
| <i>Andrzej S. Wójtowicz</i> : Ekoprotekcyjność | 109 |
| <i>Magdalena Czubik</i> : Problemy ochrony środowiska w strefie wolnego handlu NAFTA | 121 |
| <i>Piotr P. Małecki</i> : Analiza wielkości oraz struktury odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i użytkowych w Polsce w 2002 roku | 131 |
| <i>Agata Lulewicz</i> : Ryzyko ekologiczne w działalności przedsiębiorstwa | 144 |

PROBLEMY OGÓLNOEKOLOGICZNE I SPOŁECZNE

| | |
|---|-----|
| <i>Artur Michałowski</i> : Informacja wewnątrzsystemowa | 154 |
| <i>Adam E. Szczepanowski</i> : Kreowanie produktu turystycznego na obszarach przyrodniczo cennych | 169 |
| <i>Alicja K. Zawadzka</i> : Projektowanie obiektów w harmonii ze środowiskiem przyrodniczym | 185 |

DOKUMENTY

| | |
|---|-----|
| Zrównoważona Europa dla Lepszego Świata: Strategia zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej | 195 |
|---|-----|

OMÓWIENIA I RECENZJE

| | |
|--|-----|
| Świat drzew i pierwotnych lasów (<i>Eugeniusz Kośmicki</i>) | 209 |
| Rafał Miłaszewski, <i>Ekonomika ochrony wód powierzchniowych</i> Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003 (<i>rec. Kazimierz Górka</i>) | 215 |
| Joanna Ejdys, <i>Metoda oceny wyników działalności środowiskowej</i> Politechnika Białostocka, Białystok 2004 (<i>rec. Bogumiła Powichrowska</i>) | 217 |